

VASSULA W MONACHIUM

27 MAJA 2018

W maju 2018 r. Bóg ponownie pobłogosławił Niemcy, wysyłając tam kolejny raz Vassulę, by podzieliła się z mieszkańcami tego kraju Jego „hymnem miłości” - *Prawdziwym życiem w Bogu*, w czasie spotkań w dwóch głównych miastach. Ten kraj z ponad osiemdziesięcioma milionami mieszkańców gościł Vassulę po raz pierwszy w 2011 r. Podczas tej właśnie ostatniej wizyty przemawiała najpierw w Berlinie, stolicy Niemiec, położonej w północno-wschodniej części kraju. Kolejne jej wystąpienie miało miejsce w Monachium w Bawarii, na południu, niedaleko granicy z Austrią.

Podczas swojej wizyty w Monachium 27 maja 2018 r. Vassula przemawiała do bardzo zainteresowanego i zasłuchanego audytorium ponad trzystu osób.

Ze względu na szczególny sposób, w jaki ta wizyta w Monachium w końcu mogła mieć miejsce i doszła do skutku, uświadomiamy sobie, w jakim stopniu Boża Opatrzność jest w stanie dopomóc, jeśli nasza wola jest poddana współpracy z Wola Bożą. Początkowo wizyta w Monachium w ogóle miała się nie odbyć, bo organizatorzy skoncentrowali się tylko na Berlinie, jako jedynym miejscu, gdzie Vassula miałaby zabrać głos. W pewnym momencie, na etapie planowania tej wizyty, niektórzy organizatorzy zdecydowanie sprzeciwiali się propozycji spotkania w Monachium, jako drugiej lokalizacji. Zakładali, że w Monachium nie ma aktywnych działaczy, zwolenników *Prawdziwego Życia w Bogu*. Twierdzili, że miasto było udręką dla wszystkich, którzy działają na rzecz *Prawdziwego Życia w Bogu*, a ponadto zgromadzone fundusze nie pokryłyby kosztów spotkań w obu miastach.

Wobec tych przeciwności, w modlitwie poprosiliśmy Boga, aby oświecił nas swoim Duchem rozeznania. Jezus mówi nam zawsze w orędziach „*Prawdziwe życie w Bogu*”, aby za każdym razem prosić o Jego Ducha rozeznania, abyśmy mogli zobaczyć wszystko przez pryzmat Jego Ducha; odróżnić Jego wolę od naszej własnej. Kiedy ktoś ma przywilej pracować na większą Chwałę Bożą, konieczne jest rozeznanie Jego woli i wypełnienie jej, niezależnie od naszych ludzkich ambicji.

W ciągu kilku dni, kiedy podzieliłem

się pomysłem imprezy monachijskiej z przyjacielem, okazało się, że zna rzeźnika *Prawdziwego Życia w Bogu* w Monachium. Musiał skontaktować się z nim, aby zapytać, czy byłby zainteresowany zaproszeniem Vassuli na prezentację w Monachium. I tak się stało. W rzeczywistości ten młody człowiek, z którym się skontaktowałem, Jabo, wykazał tak wielkie zainteresowanie głoszeniem Vassuli, że stał się głównym organizatorem tego spotkania. Dwadzieścia lat temu, podczas wojny w Iraku, przeniósł się ze swoją rodziną do Niemiec jako uchodźca, po spędzeniu jakiegoś czasu również w Grecji. On i jego rodzina należą do katolickiej społeczności Chaldejczyków i są dobrze zintegrowani z niemieckim społeczeństwem i niemieckim stylem życia, bardzo wdzięczni Niemcom za bezpieczeństwo i możliwości, jakie Niemcy zaoferowali im w czasie kryzysu.

Jabo usłyszał o *Prawdziwym Życiu w Bogu* pewnego dnia podczas spaceru w Monachium. Ktoś na ulicy wręczył mu ulotkę z wizerunkiem Jezusa. Był bardzo poruszony tym obrazem i zaczął czytać orędzia Jezusa w internecie pod adresem www.tlig.org. Natychmiast rozpoznał w nich Słowo Boże. Od czasu tego odkrycia nie może odejść od Jezusa i przestać pragnąć służyć Panu. Większa Chwała Boża stała się celem jego życia, jak to później określił. Dzięki niemu dowiedzieliśmy się, że w Monachium istnieje rozwijająca się grupa modlitewna *Prawdziwego Życia w Bogu*, która spotyka się lub modli w kaplicy. To grupa składająca się z ludzi kilku narodowości: w tym Niemców, Irakijczyków, Etiopczyków, Greków i innych.

Przed potwierdzeniem zaproszenia Vassuli, Jabo postanowił zapytać członków grupy modlitewnej, czy zgodzą się pomóc w zorganizowaniu całego spotkania, nawet jeśli nikt w grupie nigdy tego nie zrobił. Oczywiście byli zachwyceni, że Vassula odwiedzi Monachium.

Intencją Jabo było, aby Vassula przemówiła do społeczności Chaldejskiej, która celebrowa Liturgię w języku aramejskim, który jest ich językiem modlitwy, obok arabskiego. Mają w Monachium około trzech tysięcy członków, którym posługuje dwóch księży z Iraku. Ci kapłani dowiedzieli się o *Prawdziwym*

Życiu w Bogu dzięki Jabo i przekazali mu ogromny kościół wspólnotowy na miejsce prezentacji i świadectwa Vassuli, sugerując aby przemawiała zaraz po Liturgii w niedzielę 27 maja 2018. Było to więcej niż można było oczekiwać i chętnie na to przystali.

Vassula natychmiast zgodziła się odwiedzić oba miasta: Berlin i Monachium. Jej akceptacja była z pewnością „znakiem ostatecznym” i potwierdziła ona, że Bóg rzeczywiście życzył sobie, aby dała świadectwo i porozmawiała z ludźmi w Monachium. Chociaż otrzymała oficjalne zaproszenie do przemawiania w kościele, poradziła nam, abyśmy poszukali alternatywnej sali spotkań jako planu B, na wypadek gdyby duchowni zmienili jednak zdanie co do zaproszenia. Pogląd Vassuli na tę sprawę jest z pewnością spowodowany jej wieloletnim doświadczeniem jako „sekretarki Bożych Orędzi”.

Pomimo faktu, że przestania *Prawdziwego Życia w Bogu* posiadają pieczęć Magisterium Kościoła katolickiego: Nihil Obstat i Imprimatur, nie zawsze jest ona witana z otwartymi ramionami przez duchownych, którzy czasami w ostatniej chwili przed spotkaniem, wycofują się ze wstępnego pozwolenia na jej przemawianie w kościele.

Kilka tygodni przed planowanym wydarzeniem w końcu zdaliśmy sobie sprawę, że rad Vassuli nigdy nie należy lekceważyć! Kiedy już zostały wydrukowane ulotki z opublikowanymi danymi i adresem kościoła, miejscowy niemiecki biskup i przedstawiciele jego najbliższego otoczenia skontaktowali się z kapłanami chaldejskimi, radząc im, aby ponownie rozważyli zamiar umożliwienia Vassuli wypowiedzenia się w ich kościele. Zaskoczeni i zaniepokojeni takim obrotem spraw i sugestią biskupa, kapłani chaldejscy poinformowali Jabo o tym fakcie. Zrozumiałe było, że kapłani chaldejscy musieli odpowiedzieć na sugestię biskupa, ponieważ oni także byli „gośćmi” w tym kościele. Ta wiadomość spowodowała nowe pytania i wątpliwości, dlaczego Kościół odbiera już wystosowane zaproszenie. Było to również poważne wyzwanie dla lokalnych organizatorów, którzy nie mieli wcześniejszego doświadczenia w przygotowywaniu



się do takiego wydarzenia i wszystkiego, co się z tym wiąże. Jednak intensywne czuwanie modlitewne dało im niezachwiane zaufanie do Bożej Opatrzności i do odważnego trwania i kontynuowania przyjętego planu. Nie pozwolili się zstraszyć niczym, co zniechęciłoby ich do pełnienia Woli Bożej. Trzeba było przejść do planu B i znaleźć alternatywne miejsce, w którym Vassula mogłaby przemówić bez przeszkód. Po długich poszukiwaniach dopiero Hofbraukeller w Monachium (dawny browar, obecnie popularne miejsce spotkań) zgodził się zorganizować imprezę.

To znana, zabytkowa, typowa bawarska restauracja z ogródkiem piwnym, w której ludzie spotykają się, by spędzić wolny czas, oglądać futbol i delektować się tradycyjnym bawarskim jedzeniem i piwem. Sala konferencyjna znajdowała się na pierwszym piętrze. Personel okazał się bardzo gościnnie dla organizatorów TLIG, pomimo wielu potrzeb, pomimo że trzeba było obsługiwać setki gości przez cały dzień aż do wieczornych godzin zamknięcia.

Organizatorzy wydrukowali nowe 1000 ulotek z nowym miejscem spotkania, które członkowie grupy modlitewnej rozdawali w Monachium: na ulicach i na miejskich deptakach. Umieścili plakaty w każdym dozwolonym miejscu publicznym. Jednocześnie wysłali około pięćdziesięciu osobistych zaproszeń do zwierzchników władzy duchownej każdego odłamu religii chrześcijańskiej w Monachium i w okolicy, a także do przywódców niechrześcijańskich, w tym mużulmańskich mufti i żydowskich rabinów. Poprzez komunikat prasowy wysłany do około stu przedstawicieli mediów w regionie, zaproszono do udziału w wydaniu dziennikarzy. Organizatorzy pra-

cowali bardzo ciężko do ostatniego dnia, wtedy już Bóg mógł dokonać reszty.

Vassula przybyła z Berlina wraz z ks. Rolfem Schoenebergerem, który towarzyszył jej podczas tej misji w Niemczech. Organizatorzy powitali ich z wielką radością, 27 maja 2018 na lotnisku w Monachium. Po poczęstunku w hotelu wszyscy razem uczestniczyli w liturgii niedzielnej ze wspólnotą katolicką Chaldejczyków w ich kościele. Ks. Rolf koncelebrował z irackimi kapłanami, którzy wyśpiewali liturgię po aramejsku, co brzmiało wyjątkowo mistycznie i pięknie. Przed końcowym rozestaniem, miejscowy ksiądz przywitał Vassulę po arabsku i po niemiecku i przedstawił ją zgromadzeniu. Następnie ks. Rolf ogłosił, że odbędzie się wystąpienie Vassuli, zapraszając wszystkich zgromadzonych do udziału w spotkaniu tego popołudnia. Poprosił ich, aby przyszli i wysłuchali tego, co Bóg ma do powiedzenia temu pokoleniu. Zrobił to w sposób piękny i przekonujący!

Spotkanie rozpoczęło się o godzinie 16:00. Salę wypełniło ponad trzysta osób. Trzeba było ustawiać dodatkowe krzesła. Podekscytowani ludzie wszystkich ras, narodowości i w przeróżnym wieku, z uśmiechem i wyrazem zarówno oczekiwania, jak i podziwu, duchowni i świeccy, czekali, aby usłyszeć, co oznacza *Prawdziwe Życie w Bogu*. Uczestnicy pochodzili z Niemiec, Austrii, Szwajcarii, Serbii, Grecji, Iraku, Iranu, Etiopii, Włoch, Węgier, Francji, Erytrei, Holandii, Chorwacji, Peru, byli też przedstawiciele społeczności romskiej.

Gdy Vassula weszła do sali, spotkała się z bardzo radosnym powitaniem z oklaskami i wiwatowaniem. Niektóre kobiety pochodzące z krajów orientalnych wydawały również tradycyjne okrzyki

radości, jak to zwykle robią na weselach i przy innych szczęśliwych okazjach. To było bardzo ciepłe powitanie!

Uplłynęło trochę czasu, zanim udało się uspokoić zgromadzonych ludzi przed rozpoczęciem spotkania. Oprócz tłumaczenia symultanicznego na język niemiecki, przemówienie zostało również przetłumaczone bezpośrednio na zestawy słuchawkowe na język aramejski, aby nie pominąć naszych gospodarzy społeczności aramejskiej.

Po powitaniu Vassuli ks. Rolf zachęcił uczestników do rozpoczęcia spotkania od modlitwy „*Ojciec nasz*” po aramejsku. Towarzyszyła mu muzyka i słowa modlitwy wyświetlane na ekranie. Ks. Rolf przemówił krótko: przedstawił się, dzieląc się tym, jak poznał Vassulę i *Prawdziwe Życie w Bogu* przed trzydziestoma laty, jeszcze zanim został wyświęcony na kapłana. Uważa to za swój wyznaczony przez Boga obowiązek i swoją misję, aby towarzyszyć Vassuli, gdy tylko jest o to proszony. Podzielił się również informacją, że Vassula podróżuje po świecie od 1988 r. Przemawiała w ponad osiemdziesięciu sześciu krajach, dając ponad 1500 prezentacji i nie otrzymuje za ten wysiłek żadnego osobistego wynagrodzenia, nie bierze opłat ani nie otrzymuje innych korzyści. To samo dotyczy sprzedaży książek. Jezus powiedział jej, że obdarza ją darmo, więc ona też ma darmo dawać! Powiedział, że orędzia *Prawdziwego Życia w Bogu* cieszą się aprobatą Urzędu Nauczycielskiego Kościoła Katolickiego za pośrednictwem Nihil Obstat i Imprimatur, tym samym wskazując, że nic, co jest zawarte w orędziach *Prawdziwego Życia w Bogu* nie jest sprzeczne z Pismem Świętym i nauczaniem Kościoła Katolickiego. Wyjaśnił, że Bóg zawsze wysyłał Swoich posłańców, proroków, aby przypominali o naszym prawdziwym fundamencie i ostrzegali nas, że Bóg nie pozwoli nam na zawsze zapomnieć o Jego Świętym Imieniu. Jeśli świat nadal będzie żyć bez Niego, doświadczy samozniszczenia z powodu swego odstępstwa. Odstępstwo to prowokuje Jego Świętą Sprawiedliwość, aby spadła na nas. Spełnione proroctwa przepowiedziane Vassuli to na przykład: zniszczenie Bliźniaczych Wież (WTC) w Nowym Jorku, tsunami na Oceanie Indyjskim w 2004 r. i upadek komunizmu w Rosji.

Po usłyszeniu o tych proroctwach, zobaczyliśmy niesamowity piętnastominutowy film wprowadzający, w którym Vassula podzieliła się początkami swojego doświadczenia, które nastąpiło w

1985, kiedy mieszkała w Bangladeszu. Mówiła o swoim Aniele Stróżu Danielu, który przygotował ją na spotkanie z Bogiem. Sam Bóg Ojciec zbliżył się do niej, mimo, że nie myślała o Nim przez wiele lat. W tym czasie żyła bardzo udanym, światowym życiem na emigracji, troszcząc się o męża i dwójkę dzieci oraz oddając się ulubionym hobby: malarstwu, grze w tenisa, organizacji przyjęć i prezentowaniu ubrań w charakterze modelki.

Jej osobista historia pomaga nam poznać Boga i Jego podejście do nas. Vassula wyjaśniła następnie, że Bóg nie jest tak skomplikowany i niedostępny, jak sobie to często wyobrażamy. Bóg nie czeka, aż staniemy się świętymi, aby zacząć troszczyć się o nas. On pragnie, abyśmy zbliżyli się do Niego tacy jacy jesteśmy. On uczyni nas świętymi, kształtując nas, jeśli tego zechcemy i jeśli Mu pozwolimy. Bóg pragnie, abyśmy znaleźli Go w prostocie serca, z dziecięcą wiarą. Musimy zbliżyć się do Niego bez lęku i szukać bliskości z Nim. Pragnie jednak, abyśmy nigdy nie zapomnieli, że On jest Święty. Możemy kochać Boga i mieć z Nim bardzo intymną, osobistą relację, jeśli zbliżymy się i poznamy Go. Kiedy już poznamy, Kim On naprawdę jest i odczuwamy kochające Serce naszego prawdziwego Ojca, wtedy wtulimy się w Jego ramiona i nigdy ich nie opuścimy. On jest źródłem wzniosłej Miłości.

Vassula podzieliła się ze zgromadzonymi swoim doświadczeniem, kiedy to Bóg Ojciec zbliżył się do niej po raz pierwszy. Kiedy usłyszała Jego głos, odczuła Go jako głos prawdziwego Tatusia: kochającego, bardzo łagodnego, współczującego i ojcowskiego. Czuliła się tak, jakby obudziła się z amnezji rozpoznając swojego prawdziwego Ojca. Bóg Wszechmogący, Alfa i Omega, jest naszym prawdziwym i jedynym Ojcem. On jest Bogiem osobistym i uniwersalnym. Jesteśmy królewskim potomstwem, ponieważ ten Król Królów jest naszym Ojcem, równocześnie tak matczynym. My mamy obowiązek zachowywać się jak dzieci Najwyższego, a nie jak dzieci diabła. On wzywa nas jako Miłość, prosi o powrót miłości i przekazuje nam, co jest nieprawidłowego i złego w sposobie, w jakim obecnie żyjemy.

Przemówienie Vassuli trwało około dwóch godzin. W każdym słowie, które wypowiadała, można było odczuć miłość, prostotę i prawdziwą łagodność. Słowa pochodziły wyraźnie z głębi jej duszy. Jezus niewątpliwie jakby przeświecał przez nią, sprawiając, że czuli-

śmy, jaki naprawdę jest kochający Bóg w swoim podejściu do nas. Pomimo powagi tego przesłania, salę wypełniała miłość i radość, z powodu obecności Vassuli. Jej przesłanie było manifestacją Bożych słów, jakie usłyszała w Orędziach. Pan powiedział Vassuli, że ona będzie jedynym znakiem autentyczności Orędzi. Przez nią On przemówi, będzie działał i objawi się temu pokoleniu. Wszystko to dzieje się bez sensacji, w prostocie serca i z pokorą! To naprawdę jest inspirujące!

Vassula powiedziała również, że kiedy Bóg przemawia dzisiaj, przemawia do każdego z nas. Dlatego podczas czytania tych orędzi powinniśmy usuwać jej imię i zastępować je naszym własnym imieniem. W chwili, gdy czytamy orędzia *Prawdziwego Życia w Bogu*, Bóg przemawia osobiście do czytającego.

Przypomniała zgromadzeniu, że świat staje się coraz bardziej brutalny i zły; że klęski żywiołowe stały się potężniejsze, a natura buntuje się przeciwko nam, przeciwko naszej niegodziwości. Świat sam się niszczy z powodu swego odstępstwa. Nie ma już miejsca dla Boga i odmawia się oddania Bogu chwały. Zamiast tego człowiek sam siebie gloryfikuje i zajmuje miejsce Boga. Szatan oszukuje świat tym samym kłamstwem, którym oszukał Ewę: twierdzi, że nie potrzebujemy Boga, bo sami możemy być bogami. Czasy, w których żyjemy, są godziną szatana, ale Bóg również jest tutaj, nadal obecny, przemawiając do nas, pragnąc, abyśmy tym razem posłuchali Jego i zdecydowali się pójść za Nim. Bóg Ojciec mówi w orędziu:

„Patrzę dziś na ziemię i wołałbym nigdy jej nie stworzyć... Moje Oczy widzą to, czego wołałbym nigdy nie oglądać, a Moje Uszy słyszą to, czego nie chciałbym nigdy usłyszeć! Moje Serce Ojca pogrąży się w smutku. Ukształtowałem człowieka na Mój obraz i podobieństwo, lecz on upadł i dziś tak wielu ludzi przyjęło wygląd Bestii!” (PŻwB, 15.04.1996)

A w kolejnym orędziu mówi: *„Moje Serce cierpi, Moje dziecko, sięgam bowiem wzrokiem aż po krańce ziemi i to, co widzę, nie jest zgodne z pragnieniami Mego Serca...”* (PŻwB, 18.10.1994)

Następnie Vassula przeczytała fragment orędzia, które przekazała Najświętsza Matka: *„Świat oziębił się, pogrążył w lodowatym chłdzie, (...) Świat umarł dla miłości, Jęczy w głębokiej ciemności, bowiem nienawiść, chciwość i egoizm ogarnęły całą ziemię, aż do jej wnętrzości. Jestem wstrząśnięta strasznymi scenami, nieprawością tego świata ciemności i odstępstwem, które przeniknęło do samego Sanktuarium. Klęski, głód, cierpienia, wojny i plagi, wszystko to ściągacie sami na siebie. Wszystko, co z ziemi pochodzi, do ziemi powróci. Ziemia znajduje się na drodze do samozniszczenia, lecz to nie Bóg zsyła wam te wszystkie klęski, jak wielu z was uważa. Bóg jest Sprawiedliwy i Pełen Miłosierdzia; to zło przyciąga zło.”* (PŻwB, 15.05.1990)

Vassula wyjaśniła zgromadzonym, że wielu ludzi obecnie stało się zimnych wobec gorącej miłości Boga; wielu chodzi do kościoła z przyzwyczajenia lub z tradycji, aby czuć się wobec Boga „w porządku”. Ludzie mówią, że wierzą w





Boga, ale w ich sercach nie ma już prawdziwego płomienia miłości. Wkrótce ten płomień całkowicie zgaśnie. Pan powiedział kiedyś:

„Odkrywam Moją Twarz, ale ilu z was uwierzy? Jęczę z bólu, duszę się, krztuszę się, patrząc na Moje potomstwo napełnione martwymi słowami. Wierność... Wasze serca są martwe, to nazywacie wiernością?” (27.03.1987).

„Dławię się, gdyż muszę patrzeć na Moje potomstwo napełnione martwymi słowami, gdyż muszę przypatrywać się wam, jak przychodzicie do Mnie bez bojaźni i tak otwarcie depreczecie Nasze Boskie Serca!” (9.04.1988)

Vassula przypominała nam ponownie, że Pan wzywa każdego z nas do osobistej relacji z Nim. Bóg chce, abyśmy mówili do Niego z samej głębi, z wnętrza naszego serca. Jezus powiedział: *„Przyjdźcie Mnie poznać, a pokochacie Mnie”* (8.03.1987)

Aby w pełni osiągnąć taką relację, musimy ściszyć głos, by usłyszeć Jego głos, pochylić głowę, aby ujrzeć Jego Głowę i całkowicie się unieść, aby On mógł nas podnieść. Kluczem do tej jedności z Bogiem i sobą nawzajem jest pokora i miłość. Im mniej trwamy w naszym egoizmie, tym więcej On może w nas trwać. Vassula podzieliła się następnie tym przesłaniem: *„Twój Ojciec nad wszystkim ma władzę, ale nie nad waszą wolnością... a człowiek zdeprawował swoją wolność.....”* (18.10.1994)

Vassula wyjaśniła również, że największym rywalem Boga jest nasza

wola. Pan mówi, że musimy najpierw Boga postawić na pierwszym miejscu, stając się niczym, umniejszając nas samych, umierając nie tylko dla grzechów i namiętności, ale także na naszego ego i naszej woli. Bóg nigdy nie naruszy naszej wolności, dlatego prosi nas, abyśmy codziennie oddawali Mu naszą wolę, aby On mógł nas ukształtować i uformować tak, jak On chce. Prosząc Go, aby to On nas uformował, stajemy się lśniącem światłem w tym ciemnym świecie. Następnie, będąc w stanie łaski uświęcającej, zostaniemy przemienieni na wzór doskonałego obrazu Boga, ponieważ wszystkie nasze przedsięwzięcia będą dokonywane bez żadnej skazy, będą Boskie i dokonane zgodnie z Boskim Zamysłem, z Jego Wolą. Pewnego dnia Bóg powiedział: *„Nie bój się Mnie, chyba, że zbuntujesz się przeciwko Mnie”* (4.06.1987)

Jeśli Bóg zstąpił ze Swego Tronu, aby z nami rozmawiać, to dlatego, że jako nasz Ojciec martwi się o nas. Miłość Jezusa jest tak wielka i zdumiewająca, że On nie może milczeć i trwać w bezczynności. Jego miłość każe Mu spieszyć się do nas. Nie może dłużej zwlekać. On posyła naszą Błogosławioną Matkę w różne miejsca świata, aby przywrócić nas do Życia w Bogu, ponieważ On jest naprawdę naszym Zbawicielem. Powiedział kiedyś: *„Ja jestem twoim Zbawieniem, Moje dziecko! a ty, ty jesteś Moją przybraną córką! Więc wespój się na Mnie!”* (29.06.1994)

2 czerwca 1991 r. Jezus powiedział:

„Nie wdieram się przemocą do was z Moim Świętym Duchem, aby pogwałcić waszą wolność, ani nie przychodzę was potępić; Przychodzę do was z Miłosierdzia, aby dać wam w obfitości pełne Poznanie Mojej Woli... Przychodzę, by – poprzez Moją Doskonałą Mądrość – zwiększyć w was wiedzę, którą Ja Sam wam dałem. Nie przychodzę dodawać nowych rzeczy do tego, co już zostało wam dane, lecz przybywam umieścić Moje Królestwo w waszych sercach.”

Vassula wyjaśniła, że Bóg pilnie prosi nas, abyśmy się nawrócili, zmienili nasze życie i żyli w świętości. Tylko dzięki Duchowi Świętemu możemy poznać Wolę Bożą. Jednak Duch Święty będzie uciekał od kogoś, kto nie pokutuje i jest pogrążony w grzechu. Dlatego ta osoba nie będzie w stanie zobaczyć Woli Bożej, a co gorsza, ta osoba nie będzie mogła wzrastać w Jego Miłości. Tak więc regularne nawracanie się jest ważne, ponieważ Duch Święty oświeci skruszone serce swoim światłem. W konsekwencji będziemy jaśnieć, jakby było w nas tysiąc gwiazdozbiorów. Owocem pokuty jest miłość. Bardzo ważne jest posiadanie daru miłości, Pan bowiem powiedział, że na końcu, w Dniu Sądu, wszyscy będziemy sądzeni zgodnie z miarą miłości, jaką mieliśmy na ziemi! Kochać to pełnić Wolę Bożą! Wtedy możemy powiedzieć: „Idę z Bogiem”. Jezus mówi: *„Przyjdźcie, a pokażę wam, jeśli to przyjmiecie, co znaczy Prawdziwe Życie w Bogu; Zaprawdę zaprawdę powiadam wam, że każdy, kto żyje w Miłości, żyje we Mnie, waszym Bogu, a Ja żyję w nim.”* (2.10.1989)

Vassula podkreśliła, że Jezus bardzo szybko przebacza, kiedy pokutujemy szczerze, z całego serca za nasze grzechy. Co więcej, nasze modlitwy mają moc uzdrawiać. Nasza Święta Matka powiedziała w przesłaniu: *„Znajdziecie odpowiedzi na wasze problemy w nieustannej modlitwie; niech to będzie waszą bronią: modlitwa serca. W ten sposób prowadźcie dialog z Bogiem – Szatan ucieka za każdym razem, kiedy z miłością wzywacie Boga”* (2.08.1991)

Przywoływanie Boga z miłością dotyka serca naszego Pana. Bóg powiedział: *„to nie ci, którzy mówią Mi: „Panie, Panie” wejdą do Królestwa Niebieskiego, lecz ci, którzy spełniają Wolę Mojego Ojca w Niebie. Zatem mówcie z miłością, a Ja was wysłucham; dawajcie z miłością, a Ja was rozpoznam; módlcie się z miłością, a bramy Mego Królestwa otworzą się przed wami, aby was przyjął. Działajcie z miłością, abym mógł o*

każdym z was powiedzieć: „Należysz do Mnie! Jesteś Moim potomstwem, pójdz do twojego Ojca!” (12.05.1990)

Na koniec Vassula stwierdziła, że w ostateczności nasz wybór to Bóg lub nic! Boże wezwanie to pilna prośba do nas, abyśmy na nowo odkryli Go w kontemplacji! Dzięki tej kontemplacji pozwolimy Bogu objawić się w naszym sercu. Prawdziwa teologia, jak powiedział Bóg w orędziu, jest kontemplacją Jego Samego. Musimy nauczyć się milczeć i pozwolić naszemu duchowi odpoczywać w Bogu. Najwyższy czas umieścić Boga w centrum naszego życia i pozwolić Mu być w centrum naszych dusz. Wtedy nasze życie zamieni się w nieustanną modlitwę wokół Boga i w Bogu. W tej ciszy naszego ducha, nasza dusza doświadczy intymnego spotkania z Nim. Nasza dusza zachwyci się Jego Obecnością, trwając przed Nim w podziwieniu i uwielbieniu, wyrażając naszą synowską miłość do Niego, a On Swoją ku nam.

Skończyła swoje przemówienie tym pełnym refleksji przesłaniem Boga:

„Przyjdź, ty, który błędzisz jeszcze na tej pustyni mówiąc: „Szukałem Mojego Odkupiciela, ale Go nie znalazłem”. Znajdź Mnie, Mój umiłowany, w czystości serca, kochając Mnie bez osobistej korzyści. Znajdź Mnie w świętości, w oddaniu, jakiego od Ciebie oczekuję.

Znajdź Mnie, zachowując Moje przykazania. Znajdź Mnie, zastępując zło miłością. Znajdź Mnie w prostocie serca.

Nie grzesz więcej, przestań czynić zło. Naucz się czynić dobro. Szukaj sprawiedliwości, wspomóż prześladowanego.

Niech się rozwesela pustynia i spieczona ziemia. Niech twoja oziębłość zapłonie gorejącym płomieniem. Odrzuć apatię i zastąp ją gorliwością.

Czyż wszystkie te rzeczy, abyś mógł powiedzieć: „Szukałem mojego Odkupiciela i znalazłem Go”. Był przy mnie cały czas, ale – pogrążony w ciemnościach nie mogłem Go zobaczyć. O, Chwała niech będzie Bogu! Błogosławiony niech będzie nasz Pan. Jak mogłem być tak zaślepiony?”

Przypomnę ci następnie, jak zachować i cenić Moje Zasady, abyś mógł żyć.” (8.07.1989)

Kiedy Vassula opuszczała scenę, zgromadzeni nagrodzili ją głośnie oklaskami, wyrażając uznanie dla przemówienia. Po kilku ogłoszeniach nastąpiła zapowiedziana modlitwa o uzdrowienie i uwolnienie, która zakończyła spotkanie:

Błogosławione niech będzie Twoje imię, o Ty, który słuchasz mojej modlitwy!

Błogosławiony jesteś, Panie mój, który wyciągnąłeś nasze dusze z side!

Błogosławiona niech będzie Twoja Łaskawość, która przyciąga nas do Twojego Serca, aby nas zbawić i uwolnić.

Boże, Ty jesteś naszym Zbawieniem, naszym Bogactwem, naszym Wzrokiem i naszym Życiem.

Ty, który codziennie oczarowujesz naszą duszę i radujesz nasze serce Swoją Obecnością, pozwól nam zaczerpnąć łaski w Twojej obecności.

Prosimy Cię, Jezu Chryste, w Twoje Imię, o Pokój, uczciwość i o ducha przebaczenia.

Błagamy Cię, Jezu Chryste, w Twoje Imię, abyś nas uzdrowił, najdroższy Panie, z naszych niegodziwości i naszych wad. Uzdrow nas, Panie, mocą Twego Ducha Świętego. Uzdrow nas duchowo, wykorzystując wszystko, co jest złe.

Odśwież nas, Duchu Święty, i ożyw nas, odnawiając nas.

Jezu Chryste, w Twoje Imię błagamy Cię, abyś uzdrowił wszystkie duchowe choroby, wszelkie choroby fizyczne i wszystko, co niepokoi naszą duszę.

Niech każde poruszenie naszego serca ogłasza teraz z miłością Twoją Chwałę. Usłysz naszą modlitwę, Najłaskawszy Panie, i odpowiedz na nią.

Amen. (styczeń 1998, Indie).

Modlitwa zaczerpnięta z Modlitwownika dla grup Prawdziwego życia w Bogu str. 46-47)

Po wyjściu z sali Vassula została dosłownie zalana zbliżającymi się ludźmi. Prosilili albo o modlitwę, albo o wspólne zdjęcie na pamiątkę. Stawiano jej różne pytania, a nawet proszono ją o dotknięcie. W końcu musiała zostać odprowadzona do oddzielnego pokoju, a sala powoli opustoszała. Jednak po jakimś czasie, gdy tylko obecni zauważyli gdzie była „ukryta”, ponownie prosili o możliwość zrobienia z nią zdjęcia, podpisanie książki lub modlitwę.

To wszystko było bardzo satysfakcjonujące i ekscytujące, że nie tylko mogliśmy zobaczyć, jak ludzie zostali dotknięci przez Boże Orędzia, ale także obserwować, jak Vassula stara się wydobyc z siebie resztki siły, aby wypełniać misję służenia ludziom, aby oni zechcieli podjąć próbę zbliżenia się do Boga!

Oprócz entuzjastycznych reakcji na osobę Vassuli, również wolontariusze polowej księgarni zostali zalani przez tłum uczestników spotkania. Z promiennymi twarzami wspaniale zatroszczyli się o potrzeby wszystkich, służąc im z cierpliwością i miłością. Można było zobaczyć i odczuć ogromną radość z

obecności Boga na ich pogodnych twarzach, pomimo trudu służenia. Sprzedali trzysta modlitewników i wiele kompletów orędzi. W ofercie posiadali też książkę „Niebo istnieje naprawdę, ale piekło również” w języku niemieckim i arabskim, a także inne materiały odnoszące się do Prawdziwego życia w Bogu w języku niemieckim. Obecni rzeczywiście pragnęli dowiedzieć się więcej o Orędziach Prawdziwego Życia w Bogu. Niektórzy z nich, dopiero co zainspirowani prezentacją Vassuli, poprosili o możliwość przyłączenia się do grup modlitewnych w Monachium.

Dzięki wizycie Vassuli Bóg rozpała serca. Może nastać jakby nowy świt związany z palącym pragnieniem nauczania się prawdziwego życia w Bogu! Modlimy się, aby to pragnienie trwało, aby nie okazało się tylko krótkotrwałym zjawiskiem. Modlimy się ponadto, aby dzięki łasce Bożej ta miłość przyniosła wiele owoców w Monachium.

Wychwalamy Boga i dziękujemy Jemu, Vassuli i księdzu Rolfowi za poświęcenie czasu, za przyjęcie naszego zaproszenia do Monachium. Rzeczywiście to wielkie błogosławieństwo! Pragniemy również podziękować skromnym i zawsze chętnym do pomocy członkom grupy modlitewnej Prawdziwego życia w Bogu w Monachium, którzy przystąpili do pracy w winnicy Boga, ufając Mu i starając się Mu przypodobać, z całego serca dokładając wszelkich starań, mimo że trzeba było zaplanować wszystkie wydarzenia od nowa. Zrobili świetną robotę! Szczególne słowo podziękowania kierujemy do wszystkich, którzy wspierali ten projekt hojnymi darowiznami, aby spotkania w Berlinie i Monachium mogły się odbyć.

Vassula wyraziła swoje uczucia unosząc rękę do góry i mówiąc: „To był Jego sukces!” To był faktycznie sukces i niech Bogu będzie oddana cała chwała i dziękczynienie za to spotkanie i całe wydarzenie! Alleluja!

Przekład z ang.:

Katarzyna Radwańska

Tekst pochodzi ze strony:
<http://www.tligmagazine.org/Issue41/TLIGmag41/84/>

Informacje o Vassuli, jej misji, pismach na polskiej stronie:

<http://www.vassula.pl>